**Wielce Szanowne Panie!**

**Wielce Szanowni Panowie!**

Pierwsze dni nowego 2016 roku już za nami. Przed nami jest ich jeszcze 350 i jedyne, czego możemy na razie być pewni to to, że żaden z nich się nie powtórzy. Każdy trzeba więc zagospodarować dobrze i mądrze.

Trzeba zaś wiele pracy i wytrwałości, by zapisać je w historii nie gorzej, niż kronikę roku ubiegłego.

Proponuję jednak Państwu, abyśmy cofnęli się
w czasie do początku samorządu, bo jest ku temu okazja szczególna – okazja jubileuszowa. Otóż Szanowni Państwo wielu z nas, zaabsorbowanych sprawami dnia codziennego, być może nie zauważyło, że wraz z końcem roku 2015-go zamknęliśmy klamrą ćwierćwiecze funkcjonowania samorządu terytorialnego w wolnej Polsce.

Tak, tak, Drodzy Goście, 25 lat minęło jak jeden dzień. Za nami więc okres samorządowego romantyzmu
oraz budowania nowej wspólnoty ludzi, myśli i spraw.

Wspominam o samorządowym romantyzmie
w tamtym czasie, bo taki on właściwie był, kiedy to wszyscy uczyliśmy się budowania samorządowej wspólnoty. Wspominam lata dziewięćdziesiąte i upadające zakłady pracy, szalejącą inflację i ogromną skalę bezrobocia.

Pamiętam w związku z tym całą paletę oczekiwań społecznych wobec Burmistrza, Zarządu oraz Państwa Radnych. Pamiętam również całą gamę oczekiwań infrastrukturalnych, poczynając od tych wręcz podstawowych, jakimi było zaopatrzenie przede wszystkim terenów wiejskich w wodę. Pamiętam presję i oczekiwania społeczne dotyczące budowy dróg gminnych,
czy modernizacji infrastruktury oświatowej.

Realizowaliśmy więc wielkie projekty takie jak budowa gimnazjów w związku z wdrożoną reformą oświatową. Rozwiązaliśmy problem gospodarki odpadami, budując wspólnie z sąsiadem – gminą Sieroszewice – składowisko odpadów komunalnych.

Dziś jest nam szkoda tamtego wysiłku, gdyż musimy obiekt zamknąć w związku ze zmianą polityki państwa w tym zakresie.

Powodowani troską o środowisko naturalne realizowaliśmy wielkie projekty budowy sieci kanalizacyjnej zarówno w mieście, jak i terenach wiejskich.

Naszym wielkim sukcesem było pozyskanie inwestorów: tych małych, średnich, jak i tych największych, co pozwoliło wręcz modelowo rozwiązać problem bezrobocia na terenie Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce.

Nie szczędząc grosza publicznego dostarczaliśmy naszym mieszkańcom również strawy duchowej, organizując z rozmachem dziesiątki różnego rodzaju imprez. Tradycją już jest, że na święto miasta, czy dożynki gminne zapraszamy gwiazdy i zespoły dużego formatu, które przyciągają rzesze mieszkańców naszej wspólnoty, jak i gości z zewnątrz.

W ostatnim dziesięcioleciu uruchomiliśmy również wielki projekt modernizacji bądź budowy świetlic wiejskich, w których to w skali mikro realizowanych jest wiele lokalnych (wiejskich) programów kulturalnych.

Dokonując krótkiego siłą rzeczy podsumowania ostatniego 25-lecia samorządu terytorialnego szukałam wydarzenia charakterystycznego i wyjątkowo ważnego ze społecznego punktu widzenia. Szukałam przysłowiowej wisienki na torcie, która w sposób szczególny charakteryzowałaby te mijające 25 lat i uznałam, że poza innymi projektami, o których mówiłam wcześniej, jest nią budowa obwodnicy miasta i wsi Skalmierzyce.

Dlaczego taki wybór? Bo to było wielkie oczekiwanie i marzenie tysięcy mieszkańców naszej gminy. Bo to był projekt, który poprawił w zdecydowany sposób bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.
Bo wreszcie była to jedyna obwodnica w regionie, którą udało się w pełni zrealizować, co pokazuje, ile wysiłku kosztowały nas zabiegi o jej realizację.

Dziś więc dziękuję wszystkim, którzy w tym ćwierćwieczu swoim zaangażowaniem, pasją
i profesjonalizmem budowali mądrze tą, jak często mówimy – naszą małą ojczyznę.

**Szanowni Państwo!**

**Drodzy Goście!**

U progu Nowego 2016 Roku na początek kolejnego 25-lecia wspólnoty samorządowej postawię tezę, że taką kolejną wisienką na torcie samorządowego życia Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce będą udane starania
o odrestaurowanie naszego zabytkowego dworca kolejowego. Tak, Drodzy Państwo, „naszego”, bo od 29 grudnia roku minionego jesteśmy jego właścicielem.

Wiem, jakie wielkie wyzwanie przed nami. Ktoś powie: po co nam było to brać? Więc ja odpowiem, że nie wybaczyłyby nam tego nasze dzieci i wnuki, gdybyśmy dalej bezczynnie patrzyli, jak ta perła architektury i znak rozpoznawczy naszej gminy dalej popada w ruinę.

Mam ogromny żal do dotychczasowego właściciela obiektu, którym była bogata spółka skarbu państwa PKP, że przez ostatnie ćwierćwiecze nie uczyniła nic, aby ten obiekt ratować.

Nie mogliśmy więc dłużej czekać i patrzeć jak „srebra rodowe” popadają w ruinę. Dlatego też, za przyzwoleniem wysokiej Rady, z końcem minionego roku podpisałam akt notarialny, w oparciu o który nieodpłatnie przejęliśmy obiekt dworca na własność. Teraz przed nami czas opracowań eksperckich projektów zagospodarowania, prac remontowych i rekonstrukcji, aby ten niezwykły zabytek przywrócić do dawnej świetności.

Nie oznacza to, że zaprzestaniemy inwestować
w kolejne drogi gminne, modernizację i budowę kolejnych świetlic wiejskich, czy budowę sieci sanitarnej w terenach wiejskich. Mamy już przygotowane w tym zakresie opracowania techniczne i od początku nowego roku zaczynamy rozpędzać inwestycyjnie naszą gminę.

Parę dni temu złożyłam podpis pod zarządzeniem
o ogłoszeniu przetargu na wielomilionową inwestycję pod tytułem *„Budowa centrum sportowego w mieście wraz z modernizacją jego starej części przy ul. Mostowej”.* Ruszamy również z budownictwem socjalnym. Jesteśmy też technicznie i finansowo przygotowani do budowy hali sportowej przy szkole podstawowej na ulicy Okólnej, czekamy tylko z uruchomieniem środków unijnych
w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, bo chcemy na ten projekt o takie środki aplikować. Zapewniam Państwa, że zarówno w tym roku, jak i latach następnych będzie się wiele działo w różnych rejonach gminy.

Zaś stary rok zakończyliśmy mocnym akcentem, jakim bez wątpienia było oddanie do użytku pierwszego
w gminie żłobka przy ulicy Hallera. Tempo realizacji tego projektu to był istny zawrót głowy, bo od pozwolenia na budowę tego obiektu do jego zakończenia upłynęło raptem siedem miesięcy.

I byli tacy, którzy mówili, że to się nie uda, a jednak się udało i od 1 grudnia nasze maluchy przebywają
w żłobku, który mieni się kolorami. Warto było podjąć to trudne wyzwanie, bo uzyskaliśmy na ten cel dofinansowanie z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w wysokości 1,2 mln zł.

**Szanowni Goście!**

Nowy rok, nowe wyzwania, nowe plany i nowe cele. Aby je wszystkie osiągnąć i zrealizować, musimy być silni, twórczy i odważni. Musimy umieć ze sobą współpracować i wspierać się wzajemnie.

Życzę nam zatem wszystkim na ten nowy rok determinacji i zdrowia w dążeniu do wyznaczonego celu. Niech każdy dzień tego nowego roku uda nam się zagospodarować dobrze i mądrze.

Do siego 2016 roku!